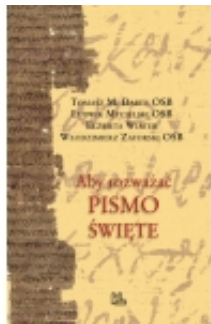


Link do produktu: <https://www.xn--mocwsaboci-e0b71a.pl/aby-rozwazac-pismo-swiete-praca-zbiorowa-p-207.html>



Aby rozważać Pismo Święte - praca zbiorowa

Cena

31,90 zł

Opis produktu

„Nieznajomość Pisma Świętego jest nieznajomością Chrystusa” – przypomina słowa św. Hieronima Konstytucja o Objawieniu Bożym II Soboru Watykańskiego (zob. KO 25). **Czytanie Biblii**, obok liturgii, stało się fundamentem odnowy posoborowej. Jest to właściwie powrót do najstarszej tradycji i praktyki duchowej. Na stałym kontakcie z Pis-mem Świętym opierała się duchowość Izraela – narodu wybranego Starego Testamentu.

W takim klimacie wyrósł sam Pan Jezus. Nie był wykształconym rabinem, a doskonale znał Słowo Boże. W ewangeliach spotykamy się z podziwem dla Jego znajomości tekstów Pisma Świętego, czyli Starego Testamentu, jak go dzisiaj określamy (zob. Mt 13,54; Łk 2,47; J 7,15). Podziw ten przede wszystkim odnosił się do niespodziewanej głębi rozumienia słów Pisma. Sama znajomość tekstów należała bowiem do podstawowego wykształcenia każdego Izraelity za czasów Chrystusa Pana. Czytanie Biblii i jej komentowanie stanowiło podstawę rytu cotygodniowej liturgii w synagodze. I tak będąc w Nazarecie Pan Jezus w dzień szabatu udał się swoim zwyczajem do synagogi i powstał, aby czytać. Podano Mu księgę proroka Izajasza (Łk 4,16n). W swoim nauczaniu cytuje lub nawiązuje do wielu **tekstów Starego Testamentu**. Podobnie zresztą postępują Apostołowie i w ogóle pierwsi chrześcijanie, jak na przykład św. Szczepan, który w swojej mowie obronnej streścił całą historię zbawienia. I choć nie dziwi nas znajomość tekstów biblijnych św. Pawła, to jednak św. Piotr – prosty rybak – zaskakuje nas swoją pierwszą mową wygłoszoną jako głowa Kościoła. Przywołuje w niej liczne teksty ze Starego Testamentu, co świadczy o ich dobrej znajomości. Wskazanie na wypełnienie się proroctw w Osobie Jezusa było wówczas jedynym przemawiającym argumentem dla Żydów.

Z relacji Dziejów Apostolskich można wywnioskować, że czytanie Pisma Świętego wraz z jego komentowaniem i sprawowanie Eucharystii stanowiło ośnowę całej liturgii chrześcijańskiej. Do dzisiaj tak jest we Mszy św. Rozpoczyna się ona liturgią słowa, a dopiero potem następuje **liturgia eucharystyczna**. Słowo Boże wskazuje i rozświecła sens tego, co się dokonuje podczas Eucharystii: wiara rodzi się z tego, co się słyszy, tym zaś, co się słyszy, jest słowo Chrystusa (Rz 10,17). Ta zrodzona ze słuchania Słowa Bożego wiara daje dopiero przystęp do sakramentów – znaków, które urzeczywistniają naszą żywą więź z Chrystusem i nasze zbawienie. Tak „zrodzona” wiara daje zrozumienie prawdziwego misterium naszego nowego życia w Chrystusie. Dlatego to Drugi Sobór Watykański przypominał o ogromnym znaczeniu praktyki czytania Pisma Świętego i zachęcił wszystkich wierzących do sięgnięcia po skarby zawarte w Słowie Bożym.